HOMILIA BISKUPA KIELECKIEGO JANA PIOTROWSKIEGO
- Z Maryją nieśmy światu Chrystusa

Kielecka katedra, 8 sierpnia 2017 r.

1. Od wieczornych godzin w minioną sobotę, 5 sierpnia, kiedy w bazylice wiślickiej rozpoczynała się nasza XXXVI Kielecka Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę, mija prawie 3 dni. To zaledwie 72 godziny, ale jednocześnie to duchowo fascynująca historia setek pielgrzymów z różnych zakątków naszej diecezji, a także spoza jej granic, np. z Francji. Nasze pielgrzymkowe zadanie jest proste i wyrasta z duszpasterskiego hasła obecnego roku duszpasterskiego: „Idźcie i głoście". Idziemy więc wytrwale i z Maryją niesiemy światu Chrystusa. Niesiemy go darem wzajemnej życzliwości, uśmiechem, udzielaną pomocą, dobrą radą, modlitwą w intencji tych, którzy nas goszczą. Chrystusowa miłość jest obecna w podanej szklance wody, dobrym słowie, odwzajemnionej uprzejmości, otrzymanej pomocy medycznej i posłudze sakramentalnej. Bez wątpienia pielgrzymka rodzi nowy świat w nas samych i wokół nas! Teraz z kolei nasza obecność na katedralnym wzgórzu wprowadza nas w wielkie i wciąż żywe dziedzictwo wiary naszych przodków, bowiem na tym miejscu już w roku 1171 dedykowano kościół Maryi, Matce Jezusa Chrystusa.

W bogatej historii naszego miasta zawsze było miejsce dla Maryi. W kieleckiej katedrze czcimy Ją, w obrazie koronowanym przez Jana Pawła II w 1991 roku, jako Matkę Bożą Łaskawą Kielecką, patronkę tej wiekowej świątyni i patronkę miasta Kielce. Jesteśmy zatem w domu najlepszej matki, która nas słucha i wstawia się za nami u swojego Syna Jezusa Chrystusa. W pięknej pieśni autorstwa prof. Jerzego Rosińskiego, dedykowanej Kieleckiej Madonnie, śpiewamy: *W prastarej kieleckiej świątyni, Twój ołtarz, gdzie boczna jest nawa, stąd patrzysz i łaski upraszasz, dla wiernych, Maryjo Łaskawa. Do późnej starości od dziecka, my Twojej opieki błagamy, O Matko Łaskawa*

Kielecka, obdarzaj nas nadal łaskami. Dziś słowa tej pieśni stają się naszymi słowami i z nimi powędrujemy na dalszy szlak tegorocznej pielgrzymki.

2. Dzięki ofierze eucharystycznej Jezus jest z nami, a przez dar Bożego słowa chce nas prowadzić bezpiecznie życiowym pielgrzymim szlakiem, który nie zakończy się na Jasnej Górze, ale będzie trwał nadal. Jeśli nasza dojrzałość wiary będzie zbudowana na ewangelicznej skale, ostoi się w czasie burzliwych doświadczeń, a Bóg który jest miłością, udzieli odpowiedniej łaski, wytrwałości, życiowej odwagi i prawdziwej nadziei. Kiedy Mojżesz został poddany ostrej i niesprawiedliwej krytyce przez swoich najbliższych, w osobach swojej siostry Miriam i brata Aarona, jakże słuszna była reakcja Boga, który bierze w obronę proroka (por. Lb 12,1-13). Bowiem Mojżeszowi Bóg powierzył najtrudniejszą w dziejach ludzkości pielgrzymkę: wyjście narodu wybranego z Egiptu i drogę do ziemi obiecanej, ziemi wskazanej przez Boga już znacznie wcześniej Jego słudze Abrahamowi: „Wyjdź z twojej ziemi rodzinnej i z domu twego ojca do kraju, który ci ukażę" (por. Rdz 12,1).

Bez wątpienia obrazem naszego pielgrzymowania jest ewangeliczna łódź na jeziorze, silne fale miotające łodzią i panująca noc. Bohaterem tej sceny jest apostoł Piotr, człowiek jakże inny od tego, który na górze Tabor wykrzykiwał: „Panie, dobrze, że tu jesteśmy" (Mt 17, 4). Teraz ten sam Piotr napełniony wątpliwościami i lękiem, a tym, samym bez zaufania i wiary w panicznym strachu woła: „Panie, ratuj mnie" (Mt 14, 22-36).

3. Jaka jest łódź mojego życia? Ile jest we mnie zaufania do Chrystusa, ku któremu prowadzi mnie Maryja? Burze nie ustają. Mają różny charakter, aby ośmieszyć, zniszczyć to, co święte, wyrastające z Bożego zasiewu Ewangelii Dobrej Nowiny. Miejmy świadomość, że Bóg dał nam wiarę i rozum, aby prowadziły nas do źródła prawdy. Z tego daru korzystali święci i korzystają z niego dojrzali chrześcijanie. Przykładem pozostaje Prymas Tysiąclecia, który wszystko postawił na Maryję. W modlitwie o jego beatyfikację znajdujemy te słowa: „Wejrzyj na jego heroiczną wiarę, całkowite oddanie się Tobie, na jego

męstwo wobec przeciwności, które znosił dla Imienia Twego. Pomnij, jak bardzo umiłował Kościół Twojego Syna, jak wiernie kochał Ojczyznę i każdego człowieka, broniąc jego godności i praw, przebaczając wrogom, zło dobrem zwyciężając (…). Wszystko postawił na Maryję i Jej zawierzył bez granic, u Niej szukając pomocy w obronie wiary Chrystusowej i wolności narodu". Nasz sługa Boży nie wypadł ze swojej łodzi życia, ale do końca służył prawdzie. Taką postawę zachowała św. Maria od Krzyża, w świecie Helena MacKillop, która na australijskiej drodze świętości promieniowała dobrocią, zachowywała zdrowy rozsądek i zawsze broniła prawdy.

Niech zatem przemożne wstawiennictwo Matki Bożej Łaskawej Kieleckiej i pielgrzymkowej patronki dnia dzisiejszego, św. Marii od Krzyża, wyprasza wszystkim potrzebne łaski, a szczególnie odwagę wiary i umiłowanie prawdy. Amen.